Stalin — to Chorąży obozu pokoju i postępu

Cena numeru 3 zł

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V) PONIEDZIAŁEK 19 GRUDNIA 1949 ROKU. Nr 348 (1272)

Imię Józefa Stalina

na ustach setek milionów ludzi pragnących szczęścia i pokoju

Do Moskwy płyną bez przerwy podarunki i listy z najdalszych zakątków świata

Do Moskwy płyną ze wszystkich krańców świata dary i listy pełne czci i miłości dla Stalina — Wodza całej postępowej ludzkości. Imię Józefa Stalina znajduje się dzisiaj na ustach setek milionów prostych ludzi, pragnących szczęścia i pokoju.

„Życzymy Ci, byś prowadził jeszcze przez długie lata Twój kraj po szlaku sprawiedliwości i wolności, byś dzięki wiedzy postawionej w służbie ludu i pokoju, tworzył coraz więcej szczęścia“ — te oto słowa zapisali prof. Joliot - Curie i Irena Joliot-Curie w złotej księdze, którą intelektualiści francuscy prześlą Stalinowi w dniu Jego urodzin.

W ostatnich depeszach o przebiegu przygotowań do uroczystości 70-lecia urodzin Józefa Stalina, nadchodzących z całego świata — czytamy:

Związek Radziecki

Każda godzina przynosi nowe, wielkie sukcesy radzieckich mas pracujących we współzawodnictwie ku czci Wielkiego Wodza i Nauczyciela narodów ZSRR — Józefa Stalina.

Załogi setek zakładów przemysłowych meldują o przedterminowym wykonaniu rocznych planów produkcyjnych, o nowych wielkich osiągnięciach radzieckich stachanowców i nowatorów przemysłu i rolnictwa.

Wielkie moskiewskie zakłady „Kalibr“ **złożyły meldunek o wykonaniu rocznego planu produkcji.** Potężne zakłady moskiewskie „Kompresor“ **wyprodukowały ponad plan maszyny wartości 5.000.000 rubli.** O wykonaniu rocznych planów produkcji zameldowały: północno - uralski kombinat niklowy w Orsku, fabryka kabli w Charkowie, zakłady włókiennicze w Orechowo - Zujewie, zakłady przemysłu bawełnianego Republiki Turkmeńskiej, zakłady trykotażowe w Czerniowcach oraz górnicy Zagłębia Donieckiego, Zagłębia Kuźnieckiego i moskiewskiego basenu węglowego.

Zakłady budowy traktorów w Charkowie dały już **produkcję ponad plan na sumę przeszło miliona rubli.**

W Leningradzie dziesiątki zakładów przemysłowych **wykonało przed terminem roczne plany produkcji.**

Prasa radziecka opublikowała materiały opracowane przez Wydział Propagandy CK WKP(b) oraz Instytut Marksa—Engelsa—Lenina przy CK WKP(b) p. t. **„WIELKI WÓDZ I NAUCZYCIEL PARTII KOMUNISTYCZNEJ I NARODU RADZIECKIEGO“.**

Materiały te składają się z części wstępnej, pięciu rozdziałów i resumé.

Pierwszy rozdział zatytułowany jest: **„Stalin — współbojownik Lenina w walce o stworzenie partii bolszewickiej i państwa radzieckiego“.**

Tytuł drugiego rozdziału brzmi: **„Józef Stalin — Wielki Kontynuator nieśmiertelnego dzieła Lenina, twórca i organizator zwycięstwa socjalizmu w ZSRR“.**

Trzeci rozdział nosi tytuł: **„Towarzysz Stalin — twórca i organizator zwycięstwa Związku Radzieckiego w wielkiej wojnie w obronie ojczyzny“.**

Czwarty rozdział: **„Józef Stalin — Wódz i Nauczyciel całej pracującej ludzkości w walce o pokój, demokrację i socjalizm“.**

Piąty rozdział zatytułowany jest: **„Józef Stalin — inicjator i organizator komunizmu w ZSRR“.**

We wstępnej części czytamy:

„W historii ludzkości 19 i 20-go wieku wysuwają się na czoło cztery wspaniałe postacie genialnych myślicieli, największych rewolucjonistów — Marksa — Engelsa — Lenina—Stalina, oświetlające swoją nauką szlak walki milionowych mas pracujących całego świata przeciwko kapitalizmowi o zwycięstwo socjalizmu.

Stalin — to mądry Wódz i Nauczyciel partii bolszewickiej i narodu radzieckiego. Stalin — to twórca i kierownik wielomilionowego państwa socjalistycznego — Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, twórca i organizator wszyst-

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Delegacja polska wyjechała do Moskwy

na uroczystość 70-lecia urodzin Towarzysza Józefa Stalina

WARSZAWA (PAP). W dniu 17 bm. udała się do Moskwy delegacja polska na uroczystości, związane z obchodem 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina.

Na czele delegacji stoi członek Rady Państwa, członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Najwyższej Izby Kontroli gen. Franciszek Jóźwiak-Witold.

W skład delegacji wchodzą: wiceminister Obrony Narodowej gen. broni Stanisław Popławski, minister Wincenty Baranowski — wiceprezes ZSL, rektor Uniw. Łódz. — prof. dr. Józef Chałasiński oraz przodownicy pracy: znany racjonalizator — Stefan Matela z Zakładów im. Stalina w Poznaniu, Bronisława Borecka z PZPB nr. 3 w Łodzi, Szczepan Partyka, robotnik budowlany z Warszawy oraz Regina Mazur — chłopka z pow. oławskiego, woj. wrocławskiego.

Z ramienia Komitetu Centralnego PZPR żegnali odjeżdżającą delegację tow. tow.: T. Feder i T. Daniszewski.

Na dworcu obecny był ambasador ZSRR — W. Lebiediew.

Delegacja wiezie ze sobą dar Komitetu Centralnego PZPR dla Generalissimusa Stalina w postaci odnalezionych niedawno oryginalnych dokumentów, dotyczących pobytu Lenina w Krakowie i w Poroninie, a także jego aresztowania w 1914 r.

Listy, w których tętni serce ludu

Wielkiemu Przyjacielowi Polski Ludowej Generalnemu Wodzowi Z.S.R.R. oraz Światowego Obozu Postępu i Pokoju w Rocznicę Urodzin zasyłamy serdeczne życzenia i pozdrowienia od Gminnej Rady Kobiecej przy Zw. Sam. Chłop. gminy Jeziorko, powiat Łowicz, województwo Łódzkie - Polska.

Towarzyszu Stalinie — my kobiety wiejskie postanawiamy jeszcze bardziej wzmódz nasz wysiłek na polu walki z imperializmem anglo-amerykańskim, światowym kapitalizmem, który chce naszych mężów i synów rzucić w pożogę wojenną dla osiągnięcia swego brutalnego celu panowania nad światem.

Zobowiązujemy się na terenie naszej gminy założyć jak najwięcej kół gospodyń wiejskich ażeby te uświadamiały kobiety o Twej pracy i zasługach włożonych dla Ludu — pracującego całego świata.

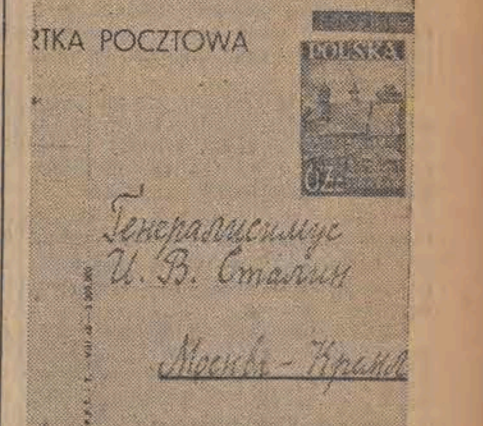
Chąśno, dnia 13 grudnia 1949 roku

Jak Polska długa i szeroka — miliony ludzi piszą listy do Towarzysza Stalina. Piszą ludzie uczeni — piszą ludzie prości, piszą dzieci. Miliony listów gromadzi Poczta Polska — by przesłać je do Moskwy.

Wyraża się w tych milionach listów gorąca miłość do Wielkiego Wodza proletariatu, do Wielkiego Człowieka, w którym świat widzi ucieleśnienie swoich marzeń o szczęściu i o pokoju. Piszą wszyscy — jak kto umie, jak kto potrafi. Wśród masy listów — znaleźć można gorące pozdrowienia i życzenia długich lat życia— pisane nieraz niewprawną ręką, z błędami ortograficznymi. Listy adresowane często po rosyjsku, listy robotników, inteligentów, chłopów, listy od pojedyńczych osób i listy zbiorowe, zaopatrzone w setki podpisów.

Chłopki z łowickiego zaopatrują listy w małe arcydzieła — wycinanki. Dzieci malują kolorowe laurki z pozdrowieniami.

W tych milionach listów — pisanych gorącym sercem — bije potężnym tętnem miłość bez granic dla Tego, który na czele stalowych szyków Armii Radzieckiej przyniósł nam wolność i nauczył budować piękne jutro Socjalistycznej Polski.



Centralna Szkoła PZPR

święci uroczyście 5-lecie swego istnienia

W dniu onegdajszym Szkoła Centralna PZPR w Łodzi święciła uroczyście 5-lecie swego istnienia.

Na uroczystość przybyli: członek KC PZPR — kierownik Wydziału Szkolenia Partyjnego KC tow. Ola-Kozłowska, członek KC kierownik Wydziału Historii Partii tow. Tadeusz Daniszewski, zastępca kierownika Wydziału Szkolenia Partyjnego KC tow. Bolesław Drukier, zastępca członka KC tow. Romana Granas, oraz sekretarz KŁ PZPR tow. Edward Uzdański.

Akademię otworzył dawny absolwent Szkoły Centralnej a obecnie jej asystent tow. Drożdż, zapraszając do Prezydium przedstawicieli Komitetu Centralnego, KŁ PZPR, kierownictwo Szkoły oraz przedstawicieli absolwentów, słuchaczy i administracji Centralnej Szkoły PZPR.

Jako pierwsza zabrała głos tow. Kozłowska odczytując na wstępie depeszę gratulacyjną od Komitetu Centralnego PZPR.

W przemówieniu swoim tow. Kozłowska podkreśliła olbrzymi wkład jaki dała Centralna Szkoła Partyjna w budowę prawdziwie rewolucyjnej marksistowskiej Partii, wychowując tysiące aktywistów, zdolnych do pełnienia odpowiedzialnych funkcji i odpornych na wszelkiego rodzaju odchylenia. Sukcesy swe — stwierdziła mówczyni — Centralna Szkoła zawdzięcza przede wszystkim zdrowej partyjnej atmosferze, w jakiej wychowuje się aktyw ucząc się doceniać i stosować w praktyce kolektywne metody pracy.

Doświadczenia WKP (b) i wielka nauka Tow. Stalina uczą nas, że niepodobna być dobrym i aktywnym działaczem partyjnym nie znając rewolucyjnej nauki marksizmu-leninizmu.

Intensywne szkolenie partyjne — stwierdziła w zakończeniu swego przemówienia tow. Kozłowska—jest jednym z naczelnych zadań Partii. Nakłada to poważne obowiązki na personel Szkoły i słuchaczy, którzy winni pamiętać o tym, iż dzięki intensywnemu szkoleniu, Partia nasza zbliża się do typu partii prawdziwie marksistowskiej.

Po przemówieniu tow. Kozłowskiej głos zabrał tow. Daniszewski — pierwszy Dyrektor Centralnej Szkoły. Mówca podkreślił olbrzymi postęp w metodach nauczania i warunkach pracy Centralnej Szkoły na przestrzeni 5-lecia, określając postęp ten jako potężny skok, który Centralna Szkoła zawdzięcza oparciu się o doświadczenia szkół partyjnych WKP(b) i ofiarnej niestrudzonej pracy personelu.

Pięć lat istnienia Centralnej Szkoły wydały bogate plony w postaci tysięcy wyszkolonych aktywistów, czynnych dziś w pracy partyjnej.

W zakończeniu przemówienia tow. Daniszewski odczytał depeszę z pozdrowieniami i życzeniami dla Centralnej Szkoły PZPR od Wyższej Szkoły Partyjnej przy KC PZPR.

Z kolei zabrała głos tow. dyr. Celina Budzyńska, która w dłuższym przemówieniu omówiła pięcioletni dorobek Szkoły, podkreślając jej szczególnie aktywną postawę wobec aktualnych wydarzeń politycznych. Omawiając dzieje szkoły — tow. Budzyńska podkreśliła poważny wkład w dzieło organizowania i prowadzenia Szkoły, wniesiony przez pierwszych kierowników — tow. Reginę Kobryńską i tow. Tadeusza Daniszewskiego.

Na wniosek tow. Budzyńskiej zebrani uczcili minutą ciszy poległych w walce o utrwalenie Polski Ludowej absolwentów i pracowników Centralnej Szkoły.

Specjalną uwagę zwróciła mówczyni na wielkie zadania stojące obecnie przed Szkołą, zadania wychowania aktywu zdolnego realizować wytyczne Partii a zwłaszcza historycznego III Plenum KC PZPR.

Na zakończenie, tow. Budzyńska odczytała tekst depeszy wysłanej do KC PZPR przez słuchaczy i personel naukowy Szkoły.

Po przemówieniu tow. Budzyńskiej przewodniczący akademii tow. Drożdż odczytał szereg depesz nadesłanych przez wojewódzkie szkoły partyjne i absolwentów.

W części artystycznej uroczystości wystąpił dziecięcy balet Domu Dziecka w Helenówku, dając szereg pełnych wyrazu tańców.

N. Chruszczew – sekretarzem KC WKP(b)

oraz I-szym sekretarzem Moskiewskiego Obw. Komitetu WKP (b)



MOSKWA (PAP). — Dzienniki moskiewskie doniosły, że na połączonym Plenum moskiewskiego Obwodowego i Miejskiego Komitetu WKP (b), odbytym w dniach 13 — 16 grudnia br., Nikita Chruszczew został jednomyślnie wybrany pierwszym sekretarzem Moskiewskiego Obwodowego Komitetu WKP (b).

Dotychczasowy pierwszy sekretarz Moskiewskiego Obwodowego i Miejskiego Komitetu WKP (b), Popow, został zwolniony z zajmowanego stanowiska w związku z przejściem na odpowiedzialną pracę w dziedzinie budownictwa miejskiego.

Jednocześnie dzienniki zamieściły komunikat o Plenum KC KP(b) Ukrainy. Komunikat stwierdza, że w związku z wyborem Nikity Chruszczewa na stanowisko sekretarza Komitetu Centralnego WKP (b) i pierwszego sekretarza Moskiewskiego Obwodowego Komitetu WKP(b) Plenum zwolniło go od obowiązków pierwszego sekretarza KC KP(b) Ukrainy oraz członka Biura Politycznego i Biura Organizacyjnego KC KP(b) Ukrainy.

Na pierwszego sekretarza KC KP (b) Ukrainy Plenum wybrało dotychczasowego drugiego sekretarza — Mielnikowa. Drugim sekretarzem KC KP(b) Ukrainy został R. Kiriczenko, który jednocześnie wszedł w skład Biura Politycznego i Biura Organizacyjnego KC KP(b) Ukrainy.

Składamy hołd Wielkiemu Wodzowi

ludu pracującego całego świata

Łódzcy dziewiarze piszą do swych radzieckich towarzyszy pracy

Załoga PZPDz Nr 3 w związku z 70 rocznicą Wodza Towarzysza Józefa Stalina wystosowała do robotników Zakładów Dziewiarskich „Krasnoje Znamia“ w Leningradzie list następującej treści:

Do
Zakładów Dziewiarskich
„Krasnoje Znamia“

Leningrad.

Drodzy Przyjaciele!

W związku z 70 rocznicą urodzin Wielkiego Bojownika o Wolność i Pokój Świata, Generalissimusa Stalina, my, załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego Nr 3 w Łodzi, ul. Sienkiewicza 82-84, dając wyraz wdzięczności i uznania dla bohaterstwa narodów Związku Radzieckiego, które wyzwoliły uciemiężone kraje spod jarzma hitlerowskiego, pragniemy nawiązać nić przyjaźni z pracownikami Waszych Zakładów.

Jako towarzysze pracy tej samej gałęzi przemysłu, pragnęlibyśmy, wzorując się na Waszych osiągnięciach, podnieść nasze zakłady do poziomu, jaki już istnieje na Waszym terenie.

Zakłady nasze — to jedne z największych w Polsce Zakładów Dziewiarsko - Pończoszniczych, produkujące:

Pończochy (maszyny kotonowe), skarpety, selfiksy, patentki (masz. okr. pończosznicze), rękawiczki włóczkowe i trykotowe, trykotaże.

W roku 1946, wzorując się na pięciolatkach stalinowskich, przystąpiliśmy do 3-letniego Planu Gospodarczego, który - to plan wykonaliśmy przedterminowo w ciągu 2 lat i 7 miesięcy.

Do przedterminowego wykonania przez nas planu przyczynił się, wzorowany na Waszych Stachanowcach ruch współzawodnictwa socjalistycznego.

My, pracownicy PZPDz Nr 3, pragnąc uczcić 70-letnią rocznicę urodzin Waszego i Naszego Wielkiego Nauczyciela Generalissimusa Stalina, zobowiązujemy się:

1. **Zapoznać się z życiem i pracą Wodza mas pracujących całego świata, Towarzysza Józefa Stalina.**
2. **Na Dzień Urodzin wykonać dodatkowo 10.000 par naszych artykułów.**
3. **Zwiększyć odsetek I gatunku z 81 proc. do 82 proc.**
4. **Zmniejszyć odsetek odpadków w 0,4 proc. do 0,2 proc.**
5. **Wzmóc dyscyplinę pracy.**
6. **Dzień 20 grudnia uczcić wzmożonym wysiłkiem pracy dla utrwalenia pokoju.**

Drodzy Nasi Przyjaciele!

Niech nam wolno będzie przesłać na Wasze Ręce, gorące pozdrowienia, wyrazy szacunku i przywiązania dla Światowego Wodza Pokoju, Towarzysza Stalina.

NIECH ŻYJE I PRZEWODZI MASOM PRACUJĄCYM TOWARZYSZ STALIN!

NIECH ŻYJE I POGŁĘBIA SIĘ PRZYJAŹŃ POLSKO - RADZIECKA!

Pracownicy
Państw. Zakł. Przem. Dziew. Nr 3.

Łódź, w grudniu 1949 r.

Mao Tse-tung

u Generalissimusa Stalina

MOSKWA (PAP) — Jak donosi Agencja Tass, w dniu 16 grudnia przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Józef Stalin przyjął przewodniczącego centralnego rządu Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tunga. W czasie przyjęcia obecni byli: wicepremierzy Mołotow, Malenkow i Bułganin oraz minister Spraw Zagranicznych Wyszyński.

Tytuł przodującego zakładu

i milion zł. premii

zdobyła załoga PZPDz Nr 1

W trzecim etapie międzyzakładowego współzawodnictwa pracy w przemyśle pończoszniczo-dziewiarskim zaszczytne pierwsze miejsce i tytuł przodującego zakładu w III kwartale br. oraz nagrodę pieniężną w wysokości 1 miln. zł zdobyli robotnicy Państwowych Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego Nr 1 w Łodzi.

Drugie miejsce, dyplom uznania i nagrodę pieniężną w wysokości pół miliona zł zdobyli również robotnicy łódzcy z PZPDz Nr 6 .

Trzecim z wyróżnionych zakładów są zakłady dziewiarskie w Dylakach na Śląsku Opolskim.

Ludzie nauki otaczani są w Polsce szacunkiem i opieką mas ludowych

Przemówienie tow. Premiera J. Cyrankiewicza na uroczystości wręczenia Nagród Naukowych

Jak już podawaliśmy pokrótce, w dniu 17 bm. w ramach posiedzenia plenarnego Komisji Głównej do Spraw Nauki i Szkół Wyższych, odbyło się w sali Rady Państwa uroczyste wręczenie państwowych nagród, przyznanych przez Komitet Ministrów do Spraw Kultury za osiągnięcia w dziedzinie nauki i techniki . Wręczenia nagród dokonał tow. Premier Cyrankiewicz.

Przed aktem wręczenia nagród zabrał głos Premier Cyrankiewicz:

Chciałem w imieniu Rządu najserdeczniej powitać obywateli, laureatów państwowej nagrody naukowej — i zebranych równocześnie na swoje posiedzenie członków Rady Głównej Szkół Wyższych.

Ta równoczesność zebrania ma swoje znaczenie. Uważamy, że **podnoszenie na wyższy poziom organizacyjnego stanu nauki i metod pracy naukowej, w szczególności zespołowych metod, planowanie badań naukowych i dalsze zorganizowanie form wiązania nauki z praktyką, co jest między innymi zadaniem Rady Głównej — sprzyjać będzie podnoszeniu poziomu nauki, sprzyjać będzie nowym osiągnięciom nauki.**

Równocześnie wybitni uczeni — laureaci nagrody państwowej — dużo i konkretnie mogą powiedzieć, jakie warunki, jakie formy organizacyjne, jakie metody pracy są potrzebne dla osiągnięcia jak najlepszych i możliwie szybkich wyników naukowych.

Dlatego jest to zebranie wspólne.

Wagi temu zebraniu dodaje fakt, **że zbieramy się u progu 6-letniego planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.**

Zdaje się, że dziś już nie ma nikogo, kto by miał wątpliwości co do roli i obowiązków nauki polskiej w planie 6-letnim, czyli **co do roli i obowiązków nauki wobec narodu.**

Powstaje więc pytanie, w jakim stopniu nauka polska przygotowana jest zarówno ideologicznie, jak i organizacyjnie do wykonania tych obowiązków?

Wydaje nam się, że stopień przygotowania do tych zadań da się określić stopniem odbudowy i przebudowy nauki polskiej w poszczególnych dziedzinach w okresie dotychczasowym i tym, czy w bliższej lub dalszej perspektywie można w poszczególnych dziedzinach nauki oczekiwać przełomu — zwłaszcza w tych dziedzinach, które są zapóźnione.

Pod tym względem jednak niektóre dziedziny naszych nauk w szczególności technicznych — **mają poważne osiągnięcia i dojrzewają do wykonania zadań postawionych przez Państwo.**

Ci wszyscy uczeni, którzy chcą iść i idą z życiem, którzy idą razem z masami ludowymi — widzą w codziennej współpracy, jakim szacunkiem otaczana jest nauka i ludzie nauki przez masy ludowe, przez robotników.

Jakże inny jest stosunek mas ludowych, a w szczególności klasy robotniczej, do nauki i ludzi nauki — od dawnego w Polsce i panującego jeszcze na Zachodzie stosunku kapitalistycznych zleceniodawców do nauki i ludzi nauki, ocenianych jedynie pod kątem ciasnych, egoistycznych, antynaukowych interesów, a nie tak jak dziś z punktu widzenia interesów ogólno-naukowych.

Ta istotna, zasadnicza zmiana, jaka w związku z całokształtem przeobrażeń społecznych w Polsce nastąpiła w stosunku do nauki — **traktowanej dziś jako współtwórczyni socjalizmu — a więc współtwórczyni rozwoju, postępu całego narodu — ta zmiana zostaje coraz głębiej odczuwana przez ludzi nauki.**

Zrozumienie tych przeobrażeń spowoduje szybszy i pełniejszy proces dalszego włączania się nauki w narodowe budownictwo.

Proces przeobrażeń treści nauk humanistycznych, najbardziej obciążonych naciskiem reakcyjnej ideologii, jest znacznie powolniejszy.

Oceną tego stanu rzeczy jest zresztą także stosunkowo nikła ilość nagród i wyróżnień, na jakie zasługiwała ta dziedzina.

Świadczy to o konieczności podjęcia zdecydowanej ofensywy ideologicznej, walki z zastojem w tych dziedzinach, ze skostnieniem metodologicznym, z rutyną, ze wstecznymi teoriami, z obskurantyzmem — walki o najwyższy, godny postępowych tradycji poziom nauki polskiej, poprzez gruntowne poznanie przez uczonych polskich teorii materializmu dialektycznego i historycznego, poprzez stosowanie jej w dziedzinie własnych badań naukowych — poprzez przyśpieszenie tak owocnie rozpoczętego procesu zaznajamiania się z dorobkiem nauki radzieckiej.

Poważne zadania stoją więc przed polską nauką.

Należy do nich zwalczenie wypływającego m. in. z kompleksu niższości wobec rzekomej wyższości nauki zachodniej, k o s m o p o l i t y z m u — po to, aby poprzez przyswojenie sobie radzieckiego, z socjalistycznego budownictwa wynikającego dorobku metodologicznego, organizacyjnego i naukowego — móc wysoko podnieść sztandar polskiej nauki i uczynić z niej motor rozwojowy polskiego narodu w planie 6-letnim, uczynić z niej cenny i dumny wkład do międzynarodowego socjalistycznego dorobku nauki, która wspiera siłę obozu pokoju i postępu — czyli buduje przyszłość.

Składając na progu planu 6-letniego te życzenia obywatelom reprezentującym tutaj polską naukę — **wyrażam w imieniu Rządu najgłębsze przekonanie, że zwiększony wysiłek organizacyjny, ideologiczny i naukowy niewątpliwie sprawi, że nauka polska, wytyczając sobie na mającym odbyć się Kongresie Nauki dumne zadania, w planie 6-letnim, nadrobi opóźnienia, zbuduje fundamenty socjalistycznej nauki i razem z masami ludowymi, w najściślejszej z nimi łączności — budować będzie w Polsce socjalistyczny ustrój.**

Życzę wszystkim ludziom postępu i nauki, aby szeregi uczonych, godnych nagród i wyróżnień, rosły ku chwale polskiej nauki, ku sile i chwale Polski Ludowej w służbie pokoju i postępu.

Z kolei nastąpił akt wręczenia nagród, które otrzymali:

I NAGRODĘ:

inż. R. Cebertowicz, prof. Politechniki Gdańskiej — za opracowanie metody umacniania gruntu na drodze elektroosmotycznej, dr J. Dembowski, prof. UŁ, dyrektor Instytutu Biologii Doświadczalnej im. Nenckiego — za całokształt działalności naukowej, inż. T. Hobler — za wynalazki i patenty z dziedziny produkcji związków azotowych; dr inż. T. M. Huber, prof. Politechniki Gdańskiej — za całokształt działalności; dr R. Kozłowski, prof. Uniw. Warszawskiego — za dzieło „Graptolity i parę nowych grup zwierzęcych trzeciorzędu polskiego" dr inż. A. Krupkowski, prof. Akademii Górniczo - Hutniczej — za całokształt prac w dziedzinie metalurgii; dr B. Nowakowski, rektor Akademii Lekarskiej w Bytomiu — za całokształt prac w dziedzinie higieny pracy i medycyny zawodowej; dr W. Sierpiński, prof. Uniwersytetu Warsz. — za całokształt pracy; dr W. Szafer, prof. UJ — za całokształt pracy w dziedzinie botaniki i paleobotaniki; dr inż. F. K. Szelągowski, prof. Politechniki Warszawskiej — za opracowanie szeregu projektów wielkich mostów (mostu średnicowego i śląsko-dąbrowskiego); dr inż. T. Urbański, prof. Politechniki Warsz. — za opracowanie w skali laboratoryjnej, półtechnicznej i przemysłowej produkcji garbników syntetycznych z odpadków surowców krajowych oraz nagrodę specjalną — inż. S. Bartoszewicz — za opracowanie nowej techniki wyrobów ceramiki budowlanej.

II NAGRODĘ:

dr K. Borsuk, prof. Uniw. Warsz. — za całokształt pracy; dr J. Konorski, prof. UŁ — za całokształt prac z dziedziny neurofizjologii i biopsychologii; dr J. Kovats — za opracowanie nowej metody fermentacyjnego otrzymywania butanolu, acetonu i kwasu cytrynowego z melasy; dr. K. Kuratowski, prof. U. Warsz. dyr. Państw. Inst. Matem. — za całokształt prac; dr S. Mazur, prof. Uniw. Warsz. — za całokształt prac; dr inż. W. Nowacki, prof. Pol. Gdańskiej — za działalność naukową w dziedzinie elastomechaniki; dr Paluch, prof. UŁ — za prace w dziedzinie higieny pracy; inż. W. Szymanowski, prof. Polit. Warsz. — za opracowanie szeregu nowoczesnych konstrukcji obrabiarkowych.

II nagrodę otrzymały poza tym zespoły: zespół: prof. M. Dębicki, inż. Z. Grzonkowski, inż. Z. Okołow, inż. Z. Rytel, prof. inż. Jan Werner, prof. inż. Jerzy Werner, inż. A. Rummel — za opracowanie konstrukcyjne pierwszego polskiego samochodu ciężarowego. Zespół: dr. M. Jeżewski, prof. Akad. Górniczo-Hutniczej; dr inż. L. Szklarski, prof. Akad. Górniczo-Hutniczej — za opracowanie metody elektromagnetycznego sprawdzania lin stalowych oraz zespół — inż. T. Kossowski, inż. R. Sobolski — za konstrukcyjne, fabrykacyjne i przemysłowe opracowanie dźwigów portowych.

Nadto wyróżnienia za nowatorskie prace w niektórych dziedzinach nauk humanistycznych otrzymali: dr N. Assorodobraj, prof. UŁ — za studia poświęcone sprawie klasy robotniczej; dr M .Dłuska, prof. UJ za prace w dziedzinie teorii wiersza polskiego, dr S. Kieniewicz, prof. U. Warsz. — za studia nad początkiem państwa polskiego, dr G. Labuda, doc. U. Poznańskiego oraz dr A. Schaff, prof. U. Warsz. — za całokształt prac naukowych.

Wysokość każdej z nagród wynosi od 300.000 do 500.000 złotych.

Po akcie wręczenia nagród zabrali głos w imieniu odznaczonych prof. R. Kozłowski i inż. Z. Okołow, zapewniając o ich niezłomnej woli oddania całej wiedzy i pracy na usługi Polski Ludowej, kroczącej ku socjalizmowi.

Droga Stalina

Podajemy fragment wspomnień Aleksandra Hawryluka z sanacyjnej katowni Berezy, drukowanych w tygodniku „Odrodzenie".

Już zieleniły się płaskie pola naszej Berezy, i po każdym deszczu wypełzały z ziemi miliony dżdżownic.

Już odebrano nam płaszcze.

Już zniknął wilczy apetyt wiecznie marznącego organizmu, i podczas obiadu nikt nie podstawiał miski, aby otrzymać resztki porcji chorego towarzysza.

Tortura chłodu i głodu ustąpiła miejsca torturze upału i pragnienia.

Karcer Berezy był teraz stale przepełniony. Nie dlatego, iżby zwiększyła się liczba wykroczeń, lecz po prostu dlatego, że teraz można było na długo pakować tam ludzi, zimą zaś, człowiek zamarzłby tam na śmierć.

Karcer Berezy: osiem dołów kamiennych wśród pola, osiem celek, ogrodzonych drutem kolczastym, osiem grobów bez jednego promienia światła.

Karcer Berezy: wrzucano tam wpółubranego człowieka na dni siedem. Dawano na dwie osoby maleńki kawałek chleba i, aby nie pozwolić człowiekowi zasnąć, dozorcy dniem i nocą stukali butami co godzinę do drzwi i trzeba się było odzywać: „Jestem!" Najtężsi ludzie na trzeci — czwarty dzień zaczynali podlegać halucynacjom. A po siedmiu dniach wychodzili obrośnięci szczeciną, z zapadniętymi szarymi policzkami, chwiejąc się na nogach, lękając się spojrzeć na słońce oczami, nawykłymi do ciemności.

Albo „Droga Stalina". Była to droga prowadząca przez pole bereskie do karceru i łaźni, droga kolorowa, zrobiona z ułamków cegły, ubita wałem, ciągnionym przez aresztantów i ich ciałami. Latem kaci Berezy wpadli na pomysł, by zmuszać ludzi do chodzenia obnażonymi kolanami po tej drodze. Ostre odłamki cegieł raniły ciało i czerwona droga jeszcze bardziej czerwieniała tam, gdzie znaczyła ją krew. Policjanci, wśród szyderczego śmiechu, drogę tę nazywali „Drogą Stalina". Bereziacy przyjęli tę nazwę. Wiedzieli, że droga Stalina twarda jest i ostra. I ta, którą on sam przeszedł, i ta, którą kroczą masy proletariatu całego świata. Ale wiedzieli też, że ta droga prowadzi ludzkość do szczęścia. I więźniowie Berezy byli dumni, że oprawcy drogę ich cierpień i ich walki nazwali drogą Stalina, podkreślając tym wielkość owej drogi i podsycając wiarę w moc wytrwania skazańców.

Dyplomaci — organizatorzy szpiegostwa i sabotażu

Agentka Mocha — Bassaler — demaskuje dyplomatów francuskich na procesie wrocławskim

Wrocław (PAP). W drugim dniu procesu wywiadu francuskiego przed Wojskowym Sądem Rejonowym we Wrocławiu **oskarżona Yvonne Bassaler zdemaskowała podwójny charakter działalności dyplomatów francuskich w Polsce. Oskarżona wskazała, że „nieoficjalną" czynnością francuskiej służby dyplomatycznej i konsularnej w Polsce było szpiegostwo, uprawiane pod osłoną przywilejów eksterytorialności.**

Również i b. członek nielegalnej organizacji WiN, Jan Kubisiak ujawnił szczegóły swej działalności w służbie francuskiego wywiadu w Polsce.

Pierwszy zeznawał w drugim dniu rozprawy osk. Jan Kubisiak, **który przyznał się w całej rozciągłości do winy i szczegółowo wyjaśnił swą działalność szpiegowską na terenie województwa wrocławskiego, krakowskiego i śląsko-dąbrowskiego.** Oskarżony podał, że kontakt z wywiadem francuskim na terenie Polski nawiązał za pośrednictwem Jałoszyńskiego, który polecił mu sporządzenie planów pewnego lotniska, a następnie rozpracowanie obiektów wojskowych i przemysłowych na terenie Wrocławia. Materiały dostarczane przez Kubisiaka, jak szkice, wykazy, spisy itp., Jałoszyński chował do swej kasy pancernej, a **następnie wysyłał do ambasady francuskiej w Warszawie.** Oskarżony zeznał, że dla wykonania swych zadań szpiegowskich wyjeżdżał często w teren.

Po półgodzinnej rozprawie przy drzwiach zamkniętych, Sąd wezwał do składania zeznań 29-letnią Yvonne Bassaler, która zeznawała w języku francuskim ze spokojem i opanowaniem. Odmówiła ona odpowiedzi na pewne pytania, które, jak się wydaje — uważała za tajemnicę służbową agenta wywiadu.

Zapytana następnie, czy przyznaje się do winy, Yvonne Bassaler odpowiedziała: „**Tak jest**".

Stwierdziła ona, że do Polski wysłana została przez francuską służbę wywiadu, ale uchyliła się od odpowiedzi na pytanie, jak się konkretnie nazywa ta instytucja oraz jakiemu podlega ministerstwu. **„W Polsce** — mówi Bassaler — **zostałam sekretarką Jałoszyńskiego, szefa wywiadu francuskiego na terenie Dolnego Śląska, do którego skierował mnie zastępca attache wojskowego ambasady francuskiej w Warszawie, major Humm".**

Przew.: Jakie było nieoficjalne stanowisko majora Humm?

Bassaler: Był on szefem wywiadu francuskiego na całą Polskę.

Przew.: Czy attache wojskowy ambasady francuskiej w Warszawie gen. Tessier zadecydował o wysłaniu oskarżonej do Polski?

Bassaler: On znał tych oficerów, od których to zależało.

Yvonne Bassaler zeznała następnie, że zostawszy sekretarką konsula francuskiego we Wrocławiu, pobierała stałe wynagrodzenie miesięczne w wysokości 90 tys. zł.

Przewodniczący: Od kogo oskarżona otrzymywała to wynagrodzenie?

Bassaler: Od majora Humm.

Przewodniczący: A kto był zwierzchnikiem oskarżonej?

Bassaler: Konsul Monge.

Yvonne Bassaler mówi dalej, że po powrocie z urlopu spędzonego we Francji w r. 1947, nie zastała już Jałoszyńskiego we Wrocławiu. Zostawił on jej tylko listowne polecenie „zaopiekowania się naszymi przyjaciółmi". Bassaler wyjaśnia, że „Jałoszyńskiemu chodziło o podwyższenie wynagrodzenia dla Jana i Marii Kubisiak".

Przewodniczący: Przecież w owym czasie Jan Kubisiak nie był zatrudniony w konsulacie?

Bassaler: Tak, ale to było wynagrodzenie za jego informacje.

Przewodniczący: Jaki pseudonim miał Kubisiak w wywiadzie?

Bassaler: „V 2".

Przewodniczący: A Jałoszyński?

Bassaler: „V 1".

Przewodniczący: Czy litera „V" miała jakieś specjalne znaczenie?

Bassaler: Tak jest, to był szyfr dla całego okręgu szpiegowskiego.

Przewodniczący: Czy szyfr „ABR" oznaczał w wywiadzie francuskim pewne osoby czy też okręg?

Oskarżona Bassaler uchyla się od odpowiedzi na to pytanie. W związku z oświadczeniem oskarżonej, że Humm kazał jej zastąpić Jałoszyńskiego, przewodniczący zapytał Yvonne Bassaler, na czym zastępstwo to miało polegać.

Bassaler zeznała, że chodziło tu o przejęcie pewnych kontaktów majora Humma. Jedynie oskarżonym Hoffmannem mjr. Humm nie kazał jej się interesować. **Bassaler dodaje, że o tym co ona sama nazywa swą działalnością „nieoficjalną", poinformowany był konsul Monge.**

Informacje zbierane i przekazywane przez Bassaler do Warszawy dotyczyły rozmieszczenia jednostek wojskowych i lotnisk oraz niektórych obiektów przemysłowych.

Bassaler kontaktowała się bezpośrednio ze swymi agentami, Janem Kubisiakiem oraz Janem Cabańskim.

Przewodniczący: Czy gen. Tessier wiedział o działalności szpiegowskiej oskarżonej?

Bassaler: Tak, przecież to on sprowadził mnie do Polski.

Przewodniczący: Czy gen. **Tessier** też był w wywiadzie?

Bassaler: Oficjalnie nie.

Przewodniczący: A nieoficjalnie?

Bassaler: Pomagał innym.

Przewodniczący: Czy gen. **Tessier** przyjeżdżał do Wrocławia?

Bassaler: Tak. Wykorzystywał te wyjazdy dla dokonywania obserwacji.

Przewodniczący: Kto zastąpił majora Humm po jego wyjeździe?

Bassaler: De Mere — on został szefem wywiadu francuskiego na Polskę.

Przewodniczący: A kim był on oficjalnie?

Bassaler: Sekretarzem-archiwistą.

Przewodniczący: Czy takie placówki wywiadu francuskiego, jak ta we Wrocławiu, były jeszcze gdzie indziej?

Bassaler: Sądzę, że w całej Polsce.

Przewodniczący: Kim jest Bardet?

Bassaler: Oficjalnie wicekonsulem, a nieoficjalnie szefem bazy szpiegowskiej w Gdańsku.

Przewodniczący: A kto był w Szczecinie?

Bassaler: Tam pani Rosay była nieoficjalnie szefem wywiadu na ten okręg, a oficjalnie sekretarką konsulatu.

Przewodn.: A Zuzanna Schott?

Bassaler: Ona oficjalnie i nieoficjalnie była sekretarką majora Humm.

Przewodniczący: A Boitte?

Bassaler: On jest wicekonsulem, a nieoficjalnie szefem kontrwywiadu francuskiego w Polsce.

Oskarżona Bassaler rozpoznała następnie wśród dowodów rzeczowych swoje dwa pistolety i amunicję, przyznając, że nie posiadała zezwolenia na broń.

Przewodniczący: Czy oskarżona wiedziała, że trzeba mieć zezwolenie na broń?

Bassaler: Tak jest.

Na tym rozprawa została odroczona do dnia 19 bm.

Odrzucenie prośby Trajczo Kostowa

Spóźniona skrucha i przyznanie się do winy — nie uchroniły zdrajcy i szpiega od słusznej kary

SOFIA (PAP). Skazany przez Sąd Najwyższy Bułgarskiej Republiki Ludowej na karę śmierci zdrajca stanu i szpieg — Trajczo Kostow — skierował do prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Bułgarskiej Republiki Ludowej prośbę o ułaskawienie, w której pisze:

„Przyznaję się do winy w całej rozciągłości i potwierdzam wszystkie swe zeznania, które złożyłem w toku śledztwa. Zrozumiałem niesłuszność mego postępowania na rozprawie przed Sądem Najwyższym, które mogłoby przynieść szkodę Bułgarskiej Republice Ludowej i wyrażam szczery żal z powodu swego postępowania, które było wynikiem wysokiego stanu napięcia nerwowego i przejawem chorobliwej ambicji inteligenckiej. Wyrażając żal i skruchę w związku z dokonanymi przeze mnie, jako wicepremiera i przewodniczącego komitetu do spraw ekonomicznych i finansowych. — przestępstwami, godzącymi w dobro Bułgarii oraz w jej przyjazne stosunki z ZSRR i krajami demokracji ludowej — proszę, o ile to jest możliwe, o uchylenie wyroku śmierci i zamianę wymierzonej mi kary na dożywotnie więzienie.

Wyrok Sądu Najwyższego uważam za absolutnie słuszny i odpowiadający interesom pokojowego rozwoju Bułgarii, interesom walki przeciwko imperializmowi anglo - amerykańskiemu i zakusom jego agentów — Tito i jego kliki, zdrajców socjalizmu — przeciwko terytorialnej integralności i suwerenności Bułgarii.

Uważam, że za wspaniałomyślność, którą by okazało w stosunku do mnie prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego, mógłbym odwdzięczyć się w ten sposób, że poświęciłbym całą resztę swego życia naprawieniu szkód, wyrządzonych przeze mnie narodowi bułgarskiemu i pracy na rzecz wielkiej sprawy zbudowania socjalizmu w naszym kraju pod przewodem Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

Trajczo Kostow".

SOFIA (PAP). Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego na posiedzeniu w dniu 16 bm. postanowiło:

Prośbę Trajczo Kostowa o ułaskawienie odrzucić z braku motywów, przemawiających za złagodzeniem kary.

Wyrok w stosunku do zdrajcy stanu i szpiega Trajczo Kostowa wykonany został w piątek, 16 grudnia 1949 roku.

Nowa zbrodnia Mocha

2 Polaków ginie bez śladu

PARYŻ (PAP). **W kołach polskich panuje poważne zaniepokojenie co do losu dwóch Polaków, aresztowanych przed kilku dniami przez policję francuską.**

Dnia 11 bm. o godz. 12 **aresztowany został w Tuluzie pracownik tamtejszego konsulatu R. P., inspektor szkolny Ciemniakowski.** Tegoż dnia o godzinie 15 policja francuska **zażądała od żony Ciemniakowskiego walizki z jego rzeczami.** Około godz. 18 Ciemniakowski został rzekomo wywieziony w kierunku Strassburga. **Jednakże Ciemniakowski nie znajdował się w grupie kilkunastu inspektorów i nauczycieli polskich, którzy 12 bm. przybyli do strefy radzieckiej w Niemczech.**

Dnia 21 listopada aresztowany został w Agen (dep. Lot - et - Garonne) obywatel polski Magda. **Przez szereg dni znajdował się on pod strażą policji. 11 bm. Magda został wywieziony z Agen w niewiadomym kierunku, jednakże nie znajdował się on w grupie wysiedlonych Polaków.**

Imię Józefa Stalina

na ustach setek milionów ludzi

(Dokończenie ze str. 1)

kich zwycięstw socjalizmu, Wódz i Nauczyciel międzynarodowej klasy robotniczej i mas pracujących całego świata.

Masy pracujące naszej ojczyzny i całego świata przygotowują się do obchodu 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina, jako do wielkiego święta całej postępowej ludzkości.

Józef Stalin przyjaciel i współbojownik Włodzimierza Lenina — czytamy w części końcowej — **jest Wielkim Kontynuatorem jego dzieła.**

Stalin — to Lenin dnia dzisiejszego ,mówi się u nas w Partii i w narodzie.

Całe życie Stalina, jego ofiarna służba dla ludu jest wielkim, pełnym natchnienia przykładem dla każdego komunisty, dla wszystkich bojowników o prawa klasy robotniczej, o komunizm.

Imię Towarzysza Stalina jest najdroższym imieniem dla naszego narodu, dla setek milionów pracujących całej kuli ziemskiej.

Stalin — to świetlana nadzieja wszystkich pracujących i uciskanych.

Stalin — to sztandar walki o szczęśliwą przyszłość całej ludzkości.

Francja

Pisarka Marie Anne Comnene w takich oto słowach wyraża swą miłość dla Józefa Stalina: **„Jesteście wielką nadzieją tych wszystkich, którzy wierzą, że wygracie pokój, tak jak wygraliście wojnę".**

W złotej księdze znajdują się również nadesłane z całego kraju deklaracje ,listy, fotografie, rysunki i dokumenty.

Albania

Dzienniki albańskie publikują w dalszym ciągu setki listów, skierowanych do Józefa Stalina przez robotników, chłopów, żołnierzy, dzieci poległych bojowników o wolność Albanii z życzeniami dla Dostojnego Solenizanta.

W całym kraju odbywają się uroczyste akademie, zebrania, masówki i wiece, poświęcone życiu i działalności Józefa Stalina.

W dniu 21 grudnia w wielu miastach odbędą się uroczystości odsłonięcia pomników wzniesionych w dowód wdzięczności Józefowi Stalinowi.

Rumunia

W całym kraju odbywają się liczne wiece i akademie z udziałem milionowych rzesz obywateli rumuńskich, poświęcone zbliżającemu się jubileuszowi.

Grecja

Jak donosi radio Wolnej Grecji, komitet redakcyjny Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Grecji, **oddał do druku w języku greckim w 8.000 egzemplarzach biografię Wielkiego Wodza proletariatu międzynarodowego.**

Robotnicy piszą do Towarzysza Stalina

Wytężona praca pocztowców łódzkich

Masowa akcja **wysyłania listów do Tow. Stalina** w 70 rocznicę Jego urodzin, zatacza coraz szersze kręgi.

Z fabryk, biur i urzędów, ze szkół, ślą ludzie pracy, młodzież szkolna, dziesiątki, setki i tysiące pocztówek i listów. Każdy pragnie przecież złożyć Tow. Stalinowi swe życzenia i przesłać chociażby kilka ciepłych, serdecznych słów, kilka zdań, ujmujących cały ogrom uczuć miłości, wdzięczności i przywiązania, jakie naród polski żywi dla swego Wielkiego Przyjaciela.

Skrzynki pocztowe są dosłownie przepełnione. W wielu fabrykach, jak np. w PZPB Nr 3 i w Zakł. Graficznych RSW „Prasa" z inicjatywy robotników zainstalowano także pomocnicze skrzynki pocztowe.

W dniu wczorajszym pracownicy pocztowi po prostu nie mogli sobie dać rady z przewożeniem pękatych worów, wypełnionych korespondencją do Moskwy i do Ambasady Radzieckiej w Warszawie.

Kronika Pabianic

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Komitet PZPR.
4 — Sekretariat
289 — I sekretarz
415 — II sekretarz
0 — Straż Pożarna
6 — Kom. „Służby Polsce".
23 — PZPB
63 — Komisariat M.O.
66 — Zarząd Miejski
91 — Dworzec Kolejowy
112 — P.C.K.
143 — Zarząd Miejski ZMP.
213 — Telegraf
215 — Pogotowie PCK.

KINA:

Kino „POLONIA" wyświetla film produkcji czeskiej, pt. „Wilcze doły". Dla młodzieży dozwolony.

Kino „Robotnik" wyświetla film produkcji radzieckiej p. t. „Spotkanie nad Łabą". Film dla młodzieży dozwolony.

Redakcja „Głosu Pabianic": — Armii Czerwonej 19. tel. 287.

W hołdzie Józefowi Stalinowi

Ze wszystkich stron płyną nieprzerwanie meldunki o podjętych i wykonanych zobowiązaniach dla uczczenia urodzin Wielkiego Wodza mas pracujących

Tomaszowscy kolejarze uroczyście będą święcić dzień 21 grudnia

W ogólnej fali zebrań i zobowiązań, jakie polski świat pracy przyjmował i przyjmuje dla uczczenia rocznicy urodzin Towarzysza Józefa Stalina — kolejarze nie pozostali w tyle. W trakcie zebrań pracowników PKP Tomaszów przyjęto szereg zobowiązań, których realizacją kolejarze święcić będą dzień 21 grudnia.

Zobowiązania, ujęte w formę rezolucji brzmią:

„Zebrani na ogólnym zebraniu z okazji zbliżającej się 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina, współtwórcy i kontynuatora nauk Marksa, Engelsa i Lenina, Wodza proletariatu śwatowego i Budowniczego wszechświatowego obozu pokoju — pracownicy służby Drogowej, Mechanicznej, Elektrotechnicznej i Ruchowo - Handlowej stwierdzają:

— Naród polski w oparciu o sojusz z potężnymi Narodami Związku Radzieckiego, w wyniku osiągnięć Wielkiej Rewolucji Październikowej, po rozgromieniu faszyzmu przez niezwyciężoną Armię Czerwoną — uzyskał niepodległość i suwerenność.

— Dzięki zdecydowanej polityce ZSRR — granice nasze na Odrze i Nysie stały się granicą wszechświatowego obozu postępu i pokoju.

Pragnąc dać wyraz przywiązania do pokojowej polityki Związku Radzieckiego i wielkiego jej twórcy — nauczyciela narodów — Józefa Stalina — postanawiamy:

— pogłębiać przyjaźń z ZSRR przez wstępowanie do Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej;

— czerpać wszelkie nauki i korzystać z przebogatych doświadczeń ZSRR;

— jako wkład w gigantyczne dzieło budowy wszechświatowego pokoju zobowiązujemy się wykonać plan miesiąca grudnia do dnia 23 bm. a poza planem wykonać następujące prace:

Na odcinku drogowym stacji Tomaszów Maz. wymienić nowy rozjazd, dając wkład 560 roboczogodzin;

Na odcinku drogowym stacji Opoczno wymienić nowy rozjazd— dając tym samym 400 roboczogodzin;

Na odcinku sygnałowym Tomaszów Maz. zreperować połamane zapory na przejeździe, a na stacji Opoczno pospawać i zamalować połamane łożysko;

Służba ruchowo - handlowa stacji Tomaszów usprawni przebiegi pociągów oraz oczyści obiekty kolejowe kosztem 80 roboczogodzin;

Służba ruchowo - handlowa stacji Opoczno usprawni przebiegi pociągów oraz przeprowadzi prace nad oczyszczeniem placów, torów i tp. przeznaczając na ten cel 160 roboczogodzin;

Pracownicy służby mechanicznej w Tomaszowie zwiększą przebieg km. parowozów od mycia do mycia — co pozwoli zaoszczędzić 20.000 zł.

Stanisław Garecki
korespondent „Głosu"

Przedterminowe wykonanie zobowiązań młodzieży SPP Nr 50

Członkowie Związku Młodzieży Polskiej Szkoły Przysposobienia Przemysłowego w Tomaszowie Maz. zobowiązali się celem uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina uporządkować i oczyścić plac przy internacie na terenie zabudowań szkolnych. Prace te miały być wykonane do dnia 21 grudnia.

Ochotnicze drużyny młodych ZMP-owców stanęły do pracy z tak wielkim zapałem, że już w dniu 17 grudnia, a więc na cztery dni przed przyjętym w zobowiązaniu terminem, mogły zameldować o jego wykonaniu.

Fakt ten w sposób najbardziej dobitny świadczy o entuzjastycznej postawie młodych chłopców SPP i o umiłowaniu, jakim między nimi cieszy się imię i postać Towarzysza Józefa Stalina.

AS.

Dzieci tomaszowskiej szkoły TPD piszą list do swych moskiewskich kolegów

Drodzy Towarzysze!

My, uczniowie i uczennice 7 klasy szkoły Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Tomaszowie Maz. w Polsce, pragniemy nawiązać z Wami kontakt.

Nasze miasto — Tomaszów, jest ośrodkiem przemysłu włókienniczego. Nasi rodzice pracują w fabrykach. W naszej szkole od piątej klasy uczymy się rosyjskiego języka. Wiemy już, że Puszkin to rosyjski poeta i uczyliśmy się już jego wierszy. Wiemy również, że Wasz Wódz — Lenin, który wskazał Wam nowe drogi życia umarł, lecz nie zginęło Jego wielkie dzieło, które w dalszym ciągu prowadzi Józef Stalin.

Józefa Stalina zna cały świat. Lud pracujący całego świata darzy wielką miłością Waszego Wodza Józefa Stalina, który kończy obecnie 70 lat swego życia. Wiemy także, że Wasza mężna i silna Armia oswobodziła nasz kraj od wrogów — faszystów.

Za to jesteśmy bardzo wdzięczni Waszej Radzieckiej Armii i Jej Wodzowi — Wielkiemu Stalinowi. Pozdrawiamy Was i oczekujemy od Was odpowiedzi. Napiszcie nam więcej o swojej Ojczyźnie i o Waszej szkole.

Dzieci 7 klasy szkoły TPD
w Tomaszowie Mazowieckim

* * *

Oryginał listu — pisany w języku rosyjskim dzieci wysłały do jednej ze szkół w Moskwie, nawiązując tym samym kontakt z dziećmi tak bliskiej naszym sercom Moskwy, Moskwy, w której żyje, pracuje i mieszka Wódz klasy robotniczej całego świata — Towarzysz Józef Stalin.

Robotnicy z PZPB w Pabianicach piszą do Towarzysza Stalina

Załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego wysłała za pośrednictwem Rady Zakładowej ponad 2.000 listów z pozdrowieniami dla Generalissimusa Józefa Stalina z okazji 70 rocznicy Jego urodzin. Listy są różne, krótkie i długie, od inteligencji i robociarzy. Wszystkie wyrażają jedno — wielką miłość do Wielkiego Wodza Międzynarodowego Proletariatu.

A oto co piszą robotnicy:

Do Generalissimusa
Józefa Stalina

Jako przodownica pracy Oddziału 14 PZPB pragnę zapewnić Cię, Wielki Wodzu Narodów w dzień 70-ej rocznicy Twych urodzin, iż bezustannie będę dążyła do podniesienia jakości i wydajności mej pracy, jak również pracy mych towarzyszek dla dobra Polski Ludowej i dla umocnienia Pokoju.

Baranek
przodownica pracy oddz. 14 PZPB

* * *

Do Generalissimusa
Józefa Stalina

Przyjacielowi i opiekunowi wszystkich ludzi pracy na całym świecie w Dniu Jego Urodzin najserdeczniejsze życzenia składa

Szwestkowa Maria
PZPB w Pabianicach

* * *

Żyj nam najdłużej Wielki Wodzu Świata Pracy, Nauczycielu Prawdy i Bojowniku o pokój i wolność narodów.

Gallus Piotr
PZPB w Pabianicach

Wielka akademia w Pabianicach

Dnia 19 grudnia br. o godz. 18 w Pabianicach, w sali świetlicowej PZPB przy ul. Traugutta Nr 4, odbędzie się uroczysta akademia, poświęcona 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina. W akademii weźmie m. in. udział międzyszkolny chór, orkiestra międzyszkolna oraz zespoły artystyczne I i II Jedenastolatki i III Liceum i Gimnazjum Chemicznego.

Młodzież PZPW Nr 28 podejmuje nowe zobowiązania

Młodzież Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego Nr 28 zorganizowana w szeregach ZMP, na konferencji aktywu młodzieżowego kół sportowych, która odbyła się w sali konferencyjnej Związków Zawodowych Pracowników Przemysłu Włókienniczego aby uczcić rocznicę urodzin Wodza proletariatu Towarzysza Stalina, podjęła następujące zobowiązania:

— Koło Sportowe przy PZPW Nr 28 zwiększy ilość członków Koła o 50 procent;

— zorganizuje sportową gazetkę ścienną;

— założy jeden kurs samokształcenia w ekonomii politycznej.

Stefan Walczak
Korespondent „Głosu"

Nowe zobowiązania ZMP-owców dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina

Młodzież Tomaszowa odpowiadając na apel młodzieży skierniewickiej w dalszym ciągu podejmuje nowe zobowiązania dla uczczenia 70 rocznicy Urodzin Nauczyciela i Wodza postępowych elementów całego świata Towarzysza J. Stalina.

Na terenie poszczególnych zakładów pracy i nauki młodzież organizuje masówki, na których składa zobowiązania o podniesieniu jakości produkcji, organizowaniu brygad jakościowych, podniesieniu poziomu nauki, pogłębieniu swego uświadomienia politycznego itp.

Do chwili obecnej zobowiązania podjęła już młodzież PFSJ Nr 1, PZPW Nr 27, PZPW Nr 29, PFFT Nr 2, PZPJG Nr 3, Fabryki Skór, Gimnazjum Przemysłowego, Liceum Pedagogicznego i Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego. W masówkach na terenie tych zakładów brało udział około 2.000 młodzieży zorganizowanej i niezorganizowanej.

Na wiecu młodzieżowym, który odbył się w dniu 13 bm. sztafety z poszczególnych zakładów pracy i nauki złożyły 9 ozdobnie wykonanych meldunków o podjętych zobowiązaniach. Poza tym młodzież Gimnazjum i Liceum Handlowego pracuje gorączkowo nad wykończeniem świetlicy młodzieżowej, którą wymalowała i urządziła własnymi siłami. Otwarcie jej nastąpi w dniu dzisiejszym.

Modzież Liceum Pedagogicznego brała udział w przygotowaniu dla Towarzysza Stalina daru od młodzieży uczącej się całej Polski.

Na wielu zakładach pracy i szkołach młodzież przygotowała specjalne gazetki ścienne, poświęcone 70 rocznicy Urodzin Generalissimusa Stalina. Poza tym młodzież organizuje uroczyste akademie poświęcone obu, tak ważnym dla nas rocznicom. W dniu 15 bm. akademię taką urządziła młodzież Szkoły Ogólnokształcącej, zaś nasi młodsi bracia — harcerze urządzili ją w dniu wczorajszym. Na zakładach pracy młodzież ZMP-owska organizuje akademie wspólnie z Komitetami Zakładowymi PZPR.

Jak widzimy z podanego wyżej krótkiego i niepełnego sprawozdania, młodzież tomaszowska, podobnie jak młodzież całego kraju żywi braterskie uczucie przyjaźni do bohaterskiego Narodu Radzieckiego, a głęboką miłość do Jego Wodza i Nauczyciela — Generalissimusa Stalina.

(so)

Usprawnić pracę na oddziale giętarni postanowiono na naradzie wytwórczej w PFMG Nr 1

Na ostatniej naradzie wytwórczej w Fabryce Mebli Giętych Nr 1 w Radomsku postanowiono przeanalizować dokładnie warunki pracy oraz metody produkcyjne poszczególnych oddziałów. Szczegółowe omówienie pracy każdego z działów produkcyjnych poważnie przyczynić się winno do wzmożenia produkcji zakładów. W pierwszej kolejności przystąpiono do omówienia pracy na oddziale giętarni.

Pracownicy tego działu produkcyjnego zwrócili uwagę, że zainstalowane ostatnio nowe parniki nie działają należycie. Proces parowania tzw. „łat" odbywa się nie dokładnie i dłużej niż poprzednio. W toku dyskusji wysunięto projekt ażeby instalacje nowych parników przerobić, wzorując się na dawnych.

Ponadto zwrócono uwagę, że maszyna do czopowania i obrzynania nóżek przednich nie została dokładnie wyremontowana. Postanowiono, że remont zostanie przeprowadzony jeszcze raz, z tym jednak, że wydział techniczny będzie odpowiedzialny za jakość remontu.

Tematem przyszłej narady wytwórczej będzie omówienie pracy dalszych działów produkcyjnych.

Dodatkowe zobowiązania pracowników PZPB w Bełchatowie

Niezależnie od podanych przed paru dniami na łamach naszego pisma zobowiązaniach załogi PZPB w Bełchatowie dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Tow. Stalina, tamtejsi robotnicy z uwagi na to, że powzięte zobowiązania są już bliskie realizacji, postanowili 70-lecie urodzin Wielkiego Wodza proletariatu uczcić dodatkowymi zobowiązaniami.

Postanowiono w dniu 21 bm., a więc w dzień rocznicy tak zorganizować pracę w zakładzie, aby poszczególne działy mogły przekroczyć dzienną produkcję przynajmniej o 10 procent tak pod względem jakościowym jak i ilościowym.

Ponadto zobowiązano się przyśpieszyć otwarcie ambulatorium przy zakładach oraz uruchomić tkalnię w dawniejszej firmie Baran.

Zobowiązania pracowników Zarządu Miejskiego w Piotrkowie

Podobnie jak i wszystkie zakłady pracy i instytucje na terenie Piotrkowa i powiatu piotrkowskiego postanowili pracownicy Zarządu Miejskiego w Piotrkowie godnie uczcić zbliżającą się 70 rocznicę urodzin Towarzysza Stalina.

Pracownicy działu finansowego postanowili odgruzować nieruchomość przy ul. Stalina Nr 3, a pracownicy oddziału Opieki Społecznej postanowili otworzyć świetlicę Domu Opieki dla Dorosłych na dzień 21 bm.

Ośrodek Zdrowia postanowił przeprowadzić dodatkowe badanie dzieci w szkołach podstawowych.

Oddział Oświaty i Kultury postanowił zorganizować dodatkowe kursy dla analfabetów oraz zapobiec szerzeniu się powtórnego analfabetyzmu.

Kopalnia piasku i żwirku „Biała Góra"

Załoga jedynej w Polsce kopalni piasku kwarcowego i żwirku filtracyjnego — przed zbliżającym się świętem 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina zobowiązała się między innymi:

— przygotować dodatkowo 370 ton żwirków filtracyjnych dla produkcji zimowej 1950 r., rozszerzyć współzawodnictwo pracy i objąć nim 80 procent zatrudnionej załogi.

Tragiczne skutki niedbalstwa

Kapitalista wiejski sprawcą śmierci robotnika

Właściciel 30-morgowego gospodarstwa rolnego w Parzniewicach Dużych, powiat piotrkowski, ob. Wacław Tazbir jest również właścicielem kaszarni, w której zatrudnia kilku pracowników. Prowadząc jednak przedsiębiorstwo i ciągnąc z niego zyski ob. Tazbir nie uznał za konieczne zainstalować na jego terenie niezbędnych urządzeń zapewniających bezpieczeństwo pracy, na skutek czego w kaszarni zdarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć jednego z pracowników. Zatrudniony w charakterze pomocnika Marian Matiaszczyk wciągnięty został przez niebezpieczny pas transmisyjny w tryby maszyny i zginał na miejscu.

Winnego śmierci młodego chłopca oczekuje sprawa sadowa.

Na tym jednak nie wyczerpuje się zagadnienie. Na terenie naszego województwa istnieje jeszcze wiele większych i mniejszych prywatnych zakładów pracy, których właściciele nie zwracają uwagi na takie sprawy, jak zainstalowanie urządzeń ochronnych.

Należało by, aby wydziały przemysłowe przy Starostwach Powiatowych oraz Zarządach Miejskich, wydając zezwolenia na prowadzenie przedsiębiorstw, kontrolowały czy przedsiębiorstwa te przestrzegają obowiązujące przepisy w zakresie higieny i bezpieczeństwa pracy. Dotychczas nie zawsze kontrole takie były przeprowadzane. Obowiązkiem wydziałów przemysłowych jest przeprowadzić takie inspekcje w najbliższym czasie.

Handel łańcuszkowy nie popłaca

Dwaj łodzianie Teodor Drużko (ul. Nowotki 22) i Piotr Saiński (Urzędnicza 12) chcieli się dorobić na nieuczciwym handlu. W tym celu zawarli oni znajomość ze Świstkiem, kierownikiem sklepu PSS „Społem" przy ul. Pułaskiego 3 w Pabianicach. Świstek sprzedawał im buty gumowe po 1.400 złotych drożej od cen normalnie obowiązujących. Drużko i Saiński buty te sprzedawali dalej po odpowiednim doliczeniu kosztów za „fatygę". W ten sposób uprawiali handel łańcuszkowy, podnosząc ceny do 50 procent. Skazani oni zostali przez Delegaturę Komisji Specjalnej w Łodzi na grzywnę po 15 tysięcy złotych i przepadek dwunastu par butów gumowych. Świstek natomiast powędrował na odpoczynek do obozu pracy.

Janina Biesiada, zamieszkała przy ul. Demokracji 16, to nie poprawna recydywistka. Za wykroczenie przeciw dekretowi o zwalczaniu lichwy i spekulacji ukarana została już po raz trzeci. Za uprawianie handlu łańcuszkowego i pobieranie nadmiernych cen za ryby, skazana została na 15 tysięcy złotych grzywny.

Marian Cieciorowski, zamieszkały przy ul. Cmentarnej 10, posiada sklep spożywczy. Zgromadził on zapasy niektórych towarów jak: 27,5 kg. mydła do prania, 1,55 kg. herbaty, 367 sztuk papierosów, na które nie posiadał rachunków i 46 pudełek sacharyny, pochodzącej z przemytu. Wszystkie te towary ukrył na poddaszu, czekając skwapliwie na zwyżkę cen. Zamiast zwyżki doczekał się funkcjonariuszy Komisji Specjalnej, którzy wykryli magazyn. Nieuczciwy kupiec Cieciorowski skazany został na 70 tysięcy złotych grzywny oraz przepadek ukrywanych towarów.

Te wypadki nadużyć winny być przestrogą dla innych kupców. Również Zarząd PSS „Społem" winien przeprowadzić selekcję wśród swych kierowników sklepów i nieuczciwych bezwzględnie usunąć.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 19 grudnia 1929 r.

WALKA O KOPALNIE W AUSTRALII

Pomiędzy wielotysięcznym tłumem bezrobotnych górników w Sydney a policją australijską doszło do krwawego starcia. Robotnicy zamierzali bowiem nie dopuścić do zamknięcia kopalni węgla Rothburg przez przemysłowców.

Policjanci zastrzelili dziesięciu górników. Kilkudziesięciu jest ciężko rannych.

WYROK W PROCESIE KOMUNISTÓW - STUDENTÓW

W Warszawie zapadł wyrok w procesie grupy komunistów - studentów, złożonej z 20 osób. Jeden z oskarżonych skazany został na 8 lat ciężkiego więzienia, 3 oskarżonych otrzymało po 6 lat, jeden — 5 lat, pięciu po 4 lata, czterech po 3 lata, dwóch po 2 lata twierdzy. Pozostałych czterech uniewinniono.

154.370 NOWYCH BEZROBOTNYCH

„Kurier Łódzki" komunikuje o dalszym katastrofalnym obniżeniu się stanu zatrudnienia w Polsce. W dniach od 7 do 14 grudnia — pisze gazeta — zarejestrowano w kraju 154.370 nowych bezrobotnych.

KOMORNE IDZIE W GÓRĘ

Związek Lokatorów i Sublokatorów zawiadamia na łamach „Kuriera Łódzkiego", że od 1 stycznia 1930 roku komorne zostaje znów podniesione o 6 procent. Podwyżka obejmuje wszystkie małe mieszkania. Równocześnie, według nowej ustawy rządowej niezapłacenie dwóch rat komornianych powoduje eksmisję.

STRONNNICTWA SEJMOWE W ZGODZIE

Na wczorajszym posiedzeniu sejmu pisze „Głos Poranny" zapanowała „zgoda" między ugrupowaniami poselskimi i obrady toczyły się w spokoju. Przerywali je tylko namiętnymi wystąpieniami posłowie komunistyczni, domagając się gruntownej zmiany reżimu w Polsce.

RADIO

11.55 (Ł) Sygnał — chwila muzyki. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Muzyka rozrywkowa. 14.00 Audycja Zw. Naucz. Polskiego. 14.15 (Ł) Komunikaty. 14.20 (Ł) „Feliks Mendelsohn-Bartholdy". 14.55 Utwory kompozytorów polskich. 15.15 (Ł) Pieśni kompozytorów rosyjskich. 15.30 „Hallo, młodzi technicy". 15.50 Muzyka rozrywkowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 (Ł) Aktualności łódzkie. 16.25 (Ł) W audycji dla młodzieży — pogadanka pt. „Józef Stalin". 16.40 (Ł) Polskie melodie taneczne. 16.50 (Ł) Reportaż aktualny. 17.00 (Ł) Koncert ku uczczeniu 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina. 17.45 Audycja dla świetlic młodzieżowych. 18.00 „Z kraju i ze świata". 18.15 Muzyka ludowa. 18.40 „Wszechnica Radiowa" kurs I — Wykład z cyklu „Przyroda nieożywiona". 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 Koncert Polskiego Wydawnictwa Muzycznego. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Fragmenty z oper kompozytorów radzieckich i rosyjskich. 21.40 Muzyka 21.45 „Dzieje życia Józefa Stalina". 22.13 (Ł) Omów. progr. lok. na jutro. 22.15 Taneczne melodie słowiańskie. 23.00 Ostatnie wiedomości. 23.10 Program na jutro. 23.15 Muzyka poważna. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

Większe wygrane 57 loterii

10 dzień ciągnienia IV klasy

Wygrane po **500.000 zł** padły na Nr Nr: 26760 57832 84625.

Wygrane po **200.000 zł** padły na Nr: 37203.

Wygrane po **100.000 zł** padły na Nr Nr: 14609 25493 25496 27029 49346 81350 97912 99193.

Wygrane po **40.000 zł** padły na Nr Nr: 6092 20988 26894 47397 54823 56690 69733 76885 93453.

Wygrane po **16.000 zł** padły na Nr Nr: 4204 15953 17265 17643 20301 22945 23326 30660 35521 38038 38469 44082 50256 51859 53956 54848 55524 57219 58780 58855 60577 61136 67644 73036 78290 93442.

Ze sportu



136 drużyn łódzkich kół sportowych

rozpoczęło wczoraj bój o pierwszeństwo w piłce siatkowej i koszykowej

Sala gimnastyczna dawnej YMCA a dziś „Ogniska" gościła wczoraj niecodziennych sportowców i nie w codzienną ubrała się szatę. Czerwone transparenty głoszą popularne już dziś hasła: **„Sport pomnaża siły i zdrowie", „Przez upowszechnianie kultury fizycznej i sportu wzmacniamy siły obronne państwa ludowego", „Kultura fizyczna dźwignią postępu" i t. p.** Na widowni zbiera się publiczność — publiczność składająca się z ludzi pracy. Szczera i bezpośrednia umiejąca ocenić nie sam wynik, czy wysoką klasę sportową, a przede wszystkim wysiłek i ambicję każdej z drużyn biorących udział w pierwszym wielkim turnieju kół sportowych łódzkich zakładów pracy zorganizowanych przez Radę Kultury Fizycznej i Sportu.

Na starcie tego turnieju stanęło 136 drużyn męskich i żeńskich. Jest to cyfra, która świadczy, że jednak i na tym odcinku poczyniliśmy w ciągu krótkiego stosunkowo czasu duże osiągnięcia i że wychowanie fizyczne dotarło już do wszystkich niemal naszych zakładów pracy. Jest to objaw pocieszający, pocieszający tym bardziej, że pierwsze kroki na tym polu natrafiały na wiele przeszkód natury organizacyjnej. Przeszkody te jednak jak widać zostały pokonane i już teraz aktywność kół sportowych powinna przybierać z każdym dniem na sile.

Wczorajszy inauguracyjny dzień turnieju, który potrwa około 2 miesięcy, wypadł bardzo uroczyście. Po zdaniu raportu przedstawicielowi Rady Kultury Fizycznej i Sportu tow. Stolarkowi nastąpiły krótkie przemówienia wygłoszone przez przedstawicieli: O. R. K. F. i Sportu (tow. Stolarek) ZMP (tow. Wołczyk) i W. U. K. F. (dyr. Nonas) poczym zawodnik koła sportowego Centrali Tekstylnej Zalewski odczytał rezolucję uczestników turnieju powziętą z okazji zbliżającej się 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.

Odegraniem Hymnu państwowego i „Międzynarodówki" zakończono część oficjalną i przystąpiono do pierwszych rozgrywek.

Pierwszy mecz poza konkursem rozegrali w koszykówce instruktorzy WUKF z inspektorami ORKFS. Zwycięstwo odnieśli inspektorzy 16:15 (9:9), poczym przystąpiono do gier turniejowych. Na pierwszy ogień poszły panie.

Po obu stronach przeciągniętej teraz przez salę siatki stanęły koła sportowe Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego i Centralnego Zarządu Przemysłu Skórzanego. Po zaciętej walce zwyciężyły pracownice Urzędu Wojewódzkiego 2:1 (4:15, 15:13, 15:5) W drugim meczu siatkówki koło I Centrali Tekstylnej pokonało koło PZPJG Nr. 8 2:0 (15:1, 15:0), w trzecim siatkarze Zakładów Strzelczyka pokonali po najładniejszej grze koło Biura Sprzedaży Wyrobów Gumowych 2:0 (15:8, 15:12).

Na zakończenie rozegrano jeszcze mecz koszykówki pomiędzy kołem PKP a kołem ZOR-u. Zwyciężyli kolejarze 9:5 (1:2).

Dalsze rozgrywki odbywać się będą w każdą niedzielę na kilku już salach.

Rezolucja

Masy pracujące całego świata w walce o pokój i lepsze, sprawiedliwe jutro, jednoczą się w tych dniach myślą o Wodzu Proletariatu Generalissimusie Józefie Stalinie, którego 70 rocznicę urodzin będziemy uroczyście obchodzić w dniu 21 grudnia.

W celu zadokumentowania naszej miłości i przywiązania do Wodza budowniczych trwałego pokoju na świecie, my, łódzcy sportowcy, robotnicy zrzeszeni w Kołach Sportowych przy zakładach pracy, łączymy się myślami i czynem w rocznicę urodzin Wielkiego Przyjaciela młodzieży Generalissimusa Józefa Stalina, ze wszystkimi siłami postępu całego świata.

Przesyłamy Wielkiemu Przyjacielowi Polski gorące pozdrowienia i najserdeczniejsze życzenia długich lat życia oraz pomyślnych wyników pracy swej w zaszczytnym dziele ugruntowania pokoju na świecie.

Z okazji rocznicy urodzin Generalissimusa J. Stalina deklarujemy:

1) Przy każdym Kole Sportowym zorganizować zespoły studiujące życiorys Tow. Stalina.

2) Podnieść poziom ideologiczny w szeregach sportowców zorganizowanych w Kołach Sportowych w myśl zasad marksizmu-leninizmu.

3) Wprzęgnąć sport w orbitę obrony pokoju i podniesienia produkcji, każdy sportowiec - członek Koła przy swoim zakładzie pracy, — przodownikiem pracy.

4) Wziąć jak najliczniejszy udział w imprezach sportowych o charakterze masowym.

5) Wzmóc działalność w Kołach Sportowych w kierunku upowszechnienia wychowania fizycznego.

6) Zacieśnić współpracę z Ludowymi Zespołami Sportowymi nad umasowieniem sportu na wsi.

Na basenie „Ogniska"

Nowy rekord Polski

ustanawia znów Proniewiczówna

Zapowiedź zaatakowania kilku rekordów Polski przez pływaków łódzkich wywołała wczoraj w Łodzi wielkie poruszenie. Już na godzinę przed rozpoczęciem meczu pomiędzy ŁKS Włókniarzem, a Związkowcem — Zrywem przed kasą pływalni „Ogniska" zebrał się długi ogonek miłośników sportu pływackiego, a przed samym rozpoczęciem zawodów zabrakło w kasie biletów. Świadczy to, że odmłodzony nasz sport pływacki z dnia na dzień nie tylko poprawia rekordy okręgowe a nawet i Polski ale z dnia na dzień zdobywa sobie coraz większe zastępy zwolenników.

Z zapowiedzianych rekordów Polski padł wczoraj jeden na 100 metrów stylem motylkowym pań. Nowy rekord ustanowiła ulubienica publiczności łódzkiej 19-letnia uczennica Proniewiczówna, która zapowiada się na jedną z najlepszych naszych pływaczek. Nowy rekord Polski wynosi obecnie na tym dystansie 1:33,7 m.

W bardzo poważnym niebezpieczeństwie znajdował się wczoraj rekord Jędryska na 400 m stylem dowolnym. Boniecki z Jerą stoczyli morderczy pojedynek. Pojedynek ten zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Jery, ale do rekordu Polski zabrakło... 0,5 sekundy! No, ale co się odwlecze, to nie uciecze. Doskonała forma obydwóch rywali pozwala nam przypuszczać, że nie poprzestaną na tej jednej próbie i przy następnej, obecny rekord Polski padnie.

Z mniejszym powodzeniem zaatakowali wczoraj rekord Polski Hajdrycha na 200 m. st. klasycznym Dobrowolski i Nikodemski. Do rekordu Polski zabrakło tu około 5 sekund.

Na pozostałych dystansach 100 m st. dow. pań, 100 m st. grzbietowym panów, 100 m st. grzbietowym pań i w sztafecie 4x100 m st. zm. panów próby pobicia rekordów Polski zakończyły się jeszcze mniejszym powodzeniem, ale publiczność bynajmniej nie była tym zrażona i nagradzała swych ulubieńców jak zwykle burzliwymi oklaskami.

Mecz, a zarazem puchar WUKF wygrał zespół Związkowca - Zrywu, w stosunku 79:68, mając wyraźną przewagę w konkurencjach męskich.

Liga koszykowa

Spójnia zwycięża Kolejarza 85 : 56

Koszykarze łódzkiej Spójni w zawodach z Kolejarzem z Torunia ustanowili rekord zdobytych punktów, bijąc gości 85:56 (37:33).

Do przerwy jednak Spójni prawie nic się nie kleiło, tak, że wyprzedzali tylko Kolejarza różnicą 2 koszy. Dopiero po przerwie Spójnia podyktowała tempo, którego nie wytrzymali goście.

Kolejarz mimo porażki, podobał się ogólnie, jest szybki, dobrze kombinuje oraz dużo strzela. Gra jednak trochę za ostro.

Punkty dla łodzian uzyskali: Pawlak 26, Mokwiński 21, Skrodzki 12, Płacheciński 10, Michalak 8, Szor 7, Kabziński 1.

Dla Kolejarza punkty zdobyli: Stefanowicz I 15, **Frankiewicz 10, Guński 7, Stefanowicz II, Karczewski po 6, Betlejemski 5, Korecki 4, Twardowski 2.**

Zawody prowadzili: Mochnacki i Lesiak z Krakowa. Po przegranej AZS stołecznego do Kolejarza z Poznania, łodzianie uchodzą jako faworyt do zajęcia pierwszej pozycji w tabeli po zakończeniu pierwszej rundy spotkań.

ŁKS Włókniarz-Kolejarz

W drugim meczu ligowym koszykarze Kolejarza (Toruń) ulegli wczoraj ŁKS. Włókniarzowi 67:81 (28:36). Mecz wczorajszy stał na dobrym poziomie i przyniósł zasłużone zwycięstwo gospodarzom, w zespole których wyróżniał się przede wszystkim Maciejewski.

Z mistrzostw bokserskich kl. A

Ogniwo-DKS (Aleksandrów) 9 : 7

W świetlicy Elektrowni odbył się odkładany kilkakrotnie mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo okręgu łódzkiego w klasie A pomiędzy Ogniwem i DKS z Aleksandrowa. Zwycięstwo w stosunku 9:7 uzyskali łodzianie.

waga musza: Strzelecki (Ogniwo) wygrał na punkty z Pogorzelskim (DKS Al.);

waga kogucia: Jachimiak (DKS) uzyskał punkty walkowerem wobec braku przeciwnika.

waga piórkowa: Kubiak (Ogniwo) w 2-gim starciu zmusił Zwierzchowskiego (DKS Al.) do poddania się;

waga lekka: Kaczmarek (Ogniwo) w identyczny sposób wygrał z Nowakiem (DKS Al.);

waga półśrednia: Grydzilewski (Ogniwo) zremisował z Pawlakiem (DKS Aleksandrów);

waga średnia: Jachnik (Ogniwo) oddał punkty walkowerem Sławnewiczowi (DKS Al.) wobec nadwagi. W spotkaniu towarzyskim wygrał łodzianin;

waga półciężka: Piotrowski (Ogniwo) przegrał w 1-szym starciu przez techn. k. o. z Walaszczykiem (DKS Aleks.);

waga ciężka: Gampe (Ogniwo) wygrał na punkty z Adamczykiem (DKS Aleksandrów).

Z Paryża donoszą

Polska-Węgry 5 : 2 (4 : 1)

PARYŻ (obsł. wł.) — Wczoraj o godzinie 14.30 nastąpiło uroczyste otwarcie zlotu sportowego w Paryżu, zorganizowanego z okazji jubileuszu piętnastolecia F. S. G. T. Przybyłe reprezentacje wielu państw powitał prezes tej organizacji, poczym przystąpiono do pierwszych rozgrywek.

Reprezentacja nasza przybyła do Paryża w niedzielę rano i tegoż dnia piłkarze nasi odnieśli swój pierwszy sukces, zwyciężając zupełnie niespodziewanie reprezentację Węgier 5:2 (4:1). Polacy zagrali bardzo dobrze. Na specjalne wyróżnienie zasługuje Borucz, który bronił doskonale naszą bramkę przed szybkimi napastnikami Węgier. Bramki dla Polski zdobyli: Suszczyk, Aniołá, Cieślik i Wieczorek (2).

W drugim meczu Francja zremisowała ze Szwajcarią 2:2.

O godzinie 21 rozpoczął się mecz pięściarski Polska — Francja.

„Torkat" otwarty

Kraków-Śląsk 4:3

Wczoraj w Katowicach nastąpiło uroczyste otwarcie „Torkatu", podczas którego rozegrano mecz hokejowy Kraków — Śląsk. Zwyciężył Kraków 4:3 (3:1) (1:1) (0:1). Widzów 15 tysięcy.

Boks w kl. B

Korab (Piotrków) — Widzew 10 : 6

W niedzielę w hali zrzeszenia sportowego Włókniarz — Widzew rozegrał zawody mistrzowskie z Korabem z Piotrkowa. Zwyciężyli goście 10:6. Widzew nie posiadał wagi półciężkiej i ciężkiej.

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.
Telefony:
Redaktor naczelny 216-14
Zastępca red. naczelnego 218-23
Sekretarz odpowiedzialny 219-05
Dział partyjny 254-25 wewn. 10
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych 219-42
Dział mutacji 223-29
Dział miejski i sportowy 254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny 218-11
Dział fabryczny 216-12
Dział rolny 254-21 wewn. 9
Redakcja nocna 172-31
Kolportaż. Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 55, tel. 111-50 i 114-75
Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-42.

25

Niebezpieczny zbieg

— Lall-Sing, do mnie!

Lall-Sing podjechał na swym chudym, gniadym koniku do pułkownika.

— Nie zabrali naboi, sahibie — odparł, a radosny uśmieszek przeszedł mu po twarzy.

— Sipaje, do mnie! — wołał wysoki jeździec w białym zawoju. — **Przechodźcie do nas, Alligurczycy!**

Był zupełnie blisko. Harris widział wyraźnie jego jasnobłękitny mundur sowara. Ale zamiast wysokiego czaka miał na głowie biały turban zawiązany na sposób muzułmański.

„Mahometanin? Zresztą teraz wszyscy są razem: i Muzułmanie i Hindusi. Przeklęty buntownik!" — rozmyślał z wściekłością Harris i — strzelił.

Sowar na sekundę przypadł do szyi konia i za chwilę wyprostował się.

— Do mnie, sipaje! — wołał — Mirut powstał! Nasze konne pułki idą na Delhi! Wszyscy piesi i konni żołnierze, wszyscy kanonierzy i saperzy biją się po naszej stronie!... Nadszedł koniec panowania sahibów!....

— A — la — la! — zaryczeli Alligurczycy i pierwsze ich szeregi rzuciły się naprzód.

— Przechodźcie do nas, sipaje! Hindusi, Muzułmanie, Machrattowie! Czyż nie jesteśmy wszyscy „braćmi jednego tchnienia"? Czyż nasi ojcowie po wsiach nie biją się razem z nami?

— Bchaj-band! Bracia! — podrzucając broń, łamiąc szeregi rwali sipaje naprzód z radosnymi okrzykami.

— A wy, kanonierzy? — wołał sowar — **Na co czekacie? Żeby pułkownik pognał was na plac parad? Żeby sahibowie zniszczyli wasze domy na wsi?**

— Bchaj-band! Bracia!.. Naprzód!...

Konni artylerzyści, przeciąwszy postronki, z wściekłymi okrzykami pognali naprzód, wyprzedzając pieszych.

— Stój! Ani kroku!

W odpowiedzi zagwizdały sipajskie kule.

— Ognia do sahibów! — zakomenderował sowar — Armaty przetoczcie do nas.

Chmara sipajów natarła na gromadę brytyjczyków, skupioną wokół kilku opuszczonych dział. Sipaje z krzykiem przetaczali armaty na swoją stronę.

Brytyjczycy, ostrzeliwując się, rozsypali się wzdłuż drogi.

Pułkownik skinieniem głowy przywołał do siebie Francka.

— Z powrotem do fortu! — powiedział.

Porucznik odjechał. Rozległa się krótka, półgłosem wydana komenda i strzelcy brytyjscy skupili się wokół obu oficerów.

— Do Alliguru — powiedział Harris — **Będziemy przebijać się z powrotem do Alliguru.**

Było to jeszcze możliwe. Brytyjczycy mieli konie, byli dobrze uzbrojeni i gęsto się ostrzeliwali.

Nagle Franck dotknął rękawa Harrisa.

— Niech pan spojrzy, pułkowniku! — rzekł.

Ręką wskazał w kierunku Alliguru.

Harris przyłożył do oczu lornetkę.

Było już widno. Pierwsze promienie wschodzącego słońca oświetliły równinę. Pułkownik dojrzał jakiś ruch na lewej baszcie fortu.

Największe działo obróciło się powoli, obłoczek dymu uniósł się nad fortem i powietrzem wstrząsnął huk armatniego wystrzału.

Działo waliło wzdłuż drogi.

Pocisk armatni, nie dosięgnąwszy celu, runął w las, za nim drugi, trzeci.

d. c. n.

Rysunek-zagadka Nr. 10



Kto to jest?

Kupon Nr. 10

Rysunek Nr. 10 przedstawia osobę ....

Imię i nazwisko czytelnika ....
Zawód i miejsce pracy ....
Adres ....

UWAGA, CZYTELNICY!

Kolejne 10 kuponów — wypełnionych czytelnie należy odesłać w dniu 20 grudnia 1949 r. na adres: Redakcja „Głosu", Łódź — Piotrkowska 86, III piętro, front — dla działu „Rozrywki umysłowe".

WŚRÓD CZYTELNIKÓW, KTÓRZY NADEŚLĄ KUPONY ZAWIERAJĄCE TRAFNE ROZWIĄZANIA — ROZLOSOWANE ZOSTANĄ CENNE NAGRODY: WIECZNE PIÓRA, KSIĄŻKI, ZEGAREK KIESZONKOWY, ZEGAREK NA RĘKĘ, SERWIS DO KAWY NA 12 OSÓB I WIELE INNYCH NAGRÓD.

D-010004